

Gry dyplomatyczne

Aleksander Wasilewski

W warunkach izolacji i psychicznego terroru, a nawet bezpośredniego zagrożenia życia, służba konsularna II Rzeczypospolitej wymagała od kandydatów na placówki w ZSRR szczególnych predyspozycji i kwalifikacji. Należało ich wybierać wyjątkowo starannie – powinni to być ludzie znający teren i zagadnienie, lecz bez żadnych uprzedzeń i z góry ułożonych teorii.

Służba konsularna państwa ma na celu obronę praw i interesów jego obywateli, a także reprezentowanie spraw gospodarczych i kulturalnych na terenie krajów urzędowania. Ponadto rozwój wydarzeń politycznych i społecznych stawia przed nią zadania specjalne, wynikające ze zmian zachodzących w sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej. W sytuacji II Rzeczypospolitej to lata zaborów, skutki wojny światowej i zmiana granic określiły główne kierunki polityki konsularnej w początkowym okresie po odzyskaniu niepodległości. Dwa strategiczne kierunki – wschodni i zachodni – a więc stosunki z Rosją Radziecką i Rzeszą Niemiecką, wyznaczały podstawowy zakres pracy polskich konsulów i Departamentu Konsularnego MSZ.

Współpraca konsularna z Rosją Radziecką miała w tym kontekście najważniejsze znaczenie. Jeszcze jesienią 1918 roku na terytorium rosyjskim przebywało około półtora miliona polskich jeńców, uchodźców, przesiedleńców, którym w pierwszej kolejności należało zapewnić opiekę, a także zaopatrzyć ich w dokumenty uprawniające do powrotu do Polski.

Przeprowadzenie wstępnych rozmów na temat wymiany przedstawicieli dyplomatycznych między Rzeczpospolitą Polską a Białoruską Socjalistyczną Republiką Radziecką Centrala MSZ poleciła chargé d'affaires Poselstwa RP w Moskwie Tytusowi Filipowiczowi, który 13 sierpnia 1921 roku omówił tę kwestię z przedstawicielem Rady Komisarzy Ludowych BSRR w Moskwie Michaiłem Marozem. Białoruski dyplomata polską propozycję przyjął z uznaniem i zobowiązał się przekazać ją władzom w Mińsku¹. Rozmowy Filipowicz-Maroz miały być kontynuowane, ale przeciwstawił się temu Wiaczesław Mienżynski, członek Ludowego Komisarjatu Spraw Zagranicznych RSFRR, który działania Maroza uznał za nieporozumienie.

¹ *Wnieszniaja politika Bielarusi. Sbornik dokumentow i materialow*, t. I: 1917-1922 gg., Mińsk 1977, s. 272-275.

Moskwa kategorycznie sprzeciwiała się ustanawianiu polskich placówek w republikach radzieckich.

Polska nie ustępowała i już 28 sierpnia 1921 roku do sprawy wymiany przedstawicieli dyplomatycznych powrócił zastępca naczelnika Wydziału Wschodniego MSZ Marian Szmuliński, podczas spotkania z przewodniczącym Centralnego Komitetu Wykonawczego BSRR Aleksandrem Czerwiakowem. Swoją rozmowę rozpoczął od przekazania, że Warszawa jest zainteresowana ustanowieniem w Mińsku przedstawicielstwa lub Konsulatu Generalnego RP. Powołał się przy tym na prowadzone już negocjacje z Ukrainą, dotyczące ustanowienia na zasadach wzajemności polskiej misji dyplomatycznej w Kijowie i ukraińskiej w Warszawie. Fragment rozmowy w sprawie utworzenia polskiej placówki miał jedynie charakter sondażowy, ponieważ podstawowym tematem wizyty Szmulińskiego w Mińsku były kwestie dotyczące problematyki granicznej i działalności band w strefie przygranicznej².

W odpowiedzi polski delegat został poinformowany, że rząd Radzieckiej Białorusi decyzji w sprawie polskiej placówki jeszcze nie podjął. Jednak to nie w Mińsku, a w Moskwie podjęto decyzję w sprawie otwarcia Konsulatu Generalnego RP na Białorusi Radzieckiej.

Początki misji

Według stanu na dzień 1 stycznia 1920 roku³, na obszarze Rosji Radzieckiej działały, bez uzgodnienia z władzami bolszewickimi, polskie urzędy konsularne w Odessie, Charkowie, Noworosyjsku, Sewastopolu, Władywostoku i Tyflisie. Jednak wraz z przejściem władzy przez bolszewików i ustanowieniem systemu radzieckiego placówki te zostały zlikwidowane. Dopiero przy Poselstwach RP w Moskwie i Charkowie, które rozpoczęły działalność w drugiej połowie 1921 roku, utworzono wydziały konsularne.

W tej sprawie interesująca jest, z punktu widzenia międzynarodowej praktyki konsularnej, zbieżność pomiędzy uznaniem państwa a otrzymaniem zgody na ustanowienie urzędu konsularnego. 6 lipca 1923 roku w Rosji Radzieckiej została ogłoszona konstytucja, w której zmieniono nazwę państwa z Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Radzieckiej na Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich⁴. Polska i piętnaście innych krajów zostało poinformowanych o tym fakcie notą Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych z dnia 23 lipca 1923 roku. Notyfikacja zaskoczyła nie tylko rząd, ale i stronnictwa polityczne, tym bardziej że przebywający w Moskwie poseł Roman

² Pismo nr 169 z dnia 30 sierpnia 1921 roku do LKSZ RSFRR Maksyma Litwinowa; Archiwum Państwowe Białorusi.

³ *Przedstawicielstwa dyplomatyczne Rzeczypospolitej Polskiej (stan na 1 stycznia 1920 roku)*, Dz. Urz. MSZ, nr 1 za 1920 rok, poz. 11.

⁴ F. Ancewicz, *Stalinowska koncepcja państwa na tle ewolucji ustrojowej Związku Socjalistycznych Republik Sowietkich*, Lublin 2001, s. 315.

Knoll przesyłał do Warszawy informacje nieodpowiadające faktycznemu stanowi spraw w kraju urzędowania. Sam Roman Knoll w stosunkach z Rosją Radziecką był zwolennikiem realizacji polityki prometeizmu.

Rada Ministrów upoważniła ministra spraw zagranicznych Mariana Seydę do przyjęcia w imieniu rządu RP do wiadomości notyfikacji ludowego komisarza spraw zagranicznych w sprawie powstania Związku Socjalistycznych Republik Rad. Ponadto rząd zalecił ministrowi spraw zagranicznych zabezpieczenie wszystkich praw wynikających z dotychczas podpisanych traktatów, konwencji i protokołów⁵.

31 sierpnia 1923 roku minister Marian Seyda wręczył posłowi Rosji Radzieckiej w Warszawie aide-mémoire, w którym rząd Polski wyraził gotowość przyjęcia do wiadomości notyfikacji o powstaniu nowego państwa, pod warunkiem, że rząd Związku zaakceptuje następujące postulaty rządu polskiego:

1) traktat ryski oraz wszystkie umowy i konwencje dotychczas zawarte przez rząd RP z rządami RSFRR, USRR i BSRR zachowują nadal moc prawną i będą w całej rozciągłości wykonywane przez rząd Związku;

2) rząd polski utworzy w Charkowie, Tyflisie i Mińsku, przy pełnomocnikach Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych Związku, Ekspozytury Poselstwa Polskiego w Moskwie. Ekspozyturom tym, ich kierownikom i zastępcom przysługiwać będą wszystkie przywileje dyplomatyczne.

Sprawy dotyczące określenia klasy konsulatów oraz miejscowości, w których strona polska i strona radziecka miały prawo do utworzenia urzędów konsularnych, zostały zawarte w polsko-radzieckiej konwencji konsularnej⁶. W piśmie numer 317 z dnia 18 lipca 1924 roku – stanowiącym integralną część konwencji – skierowanym do chargé d'affaires Poselstwa RP w Moskwie Kazimierza Wyszyńskiego, zastępcy ludowego komisarza spraw zagranicznych Wiktor Kopp przedstawił stanowisko rządu Związku Radzieckiego w sprawie utworzenia radzieckich urzędów konsularnych w Polsce i polskich w Związku Socjalistycznych Republik Rad.

Kopp zawiadomił zatem, że rząd ZSRR pragnie utworzyć konsulaty w Łodzi, we Lwowie i Konsulat Generalny w Gdańsku, oraz wyraża zgodę na otwarcie przez Polskę konsulatów w Leningradzie, Kijowie i Chabarowsku. Natomiast po umożliwieniu otwarcia Konsulatu Generalnego ZSRR w Gdańsku można będzie otworzyć Konsulat Generalny RP w Tyflisie. Jednocześnie poinformowano, że jeżeli w przyszłości rząd polski wyrazi zamiar otwarcia konsulatu w Nowomikołajewsku, to rząd radziecki wyrazi na to zgodę, pod warunkiem, że będzie miał możliwość otwarcia konsulatu w Krakowie.

⁵ *Materiały archiwalne do stosunków polsko-radzieckich*, t. IV, Warszawa 1964, s. 256-257.

⁶ Konwencja konsularna między Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad, podpisana 18 lipca 1924 roku w Moskwie, Dz. U. nr 35 z dnia 21 kwietnia 1926 roku, poz. 210.

Jak wynika z przedstawionych faktów, Konsulat Generalny RP w Mińsku został utworzony nie na podstawie zapisów dwustronnej konwencji konsularnej, lecz decyzji w sprawie uznania państwa radzieckiego.

Zakup obuwia, pościeli i bielizny

15 lutego 1924 roku, zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 30 maja 1924 roku (uchwała podjęta *post factum*), został powołany etatowy Konsulat Generalny RP w Mińsku, którego okręg konsularny obejmował terytorium Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Konsulat służbowo był zależny od Poselstwa RP w Moskwie. Akt ustanawiający został podpisany 12 czerwca 1924 roku przez dyrektora Departamentu Administracyjnego Karola Bertoniego⁷.

Siedziba urzędu od 13 sierpnia 1924 roku mieściła się przy ulicy Sowieckiej 84, na pierwszym piętrze budynku będącego własnością spółdzielni mieszkaniowej. Konsulat Generalny RP zajął pomieszczenia po biurze Mińskiej Ekspozytury Delegacji RP w Komisji Mieszanej ds. Repatriacji z BSSR i USRR.

Pierwszym kierownikiem Konsulatu Polskiego w BSRR był Jan Karczewski, który do czasu objęcia placówki w Mińsku pełnił funkcję kierownika Ekspozytury Polskiej Delegacji Repatriacyjnej w Leningradzie. Jan Karczewski został mianowany z dniem 1 lutego 1924 roku wicekonsulem, z nadaniem tytułu sekretarza legacyjnego i kierownika Konsulatu Generalnego RP w Mińsku⁸. 25 marca 1924 roku Ludowy Komisariat Spraw Zagranicznych RSFRR udzielił Janowi Karczewskiemu exequatur.

W piśmie skierowanym do centralnych i republikańskich władz LKSZ RSFRR poinformował, że sprawy wymagające kontaktów z organami niższego szczebla muszą być załatwiane za pośrednictwem Przedstawicielstwa LKSZ RSFRR przy Rządzie BSRR w Mińsku⁹. Podkreślono, że archiwum i dokumenty Konsulatu Generalnego RP są nietykalne i nie podlegają kontroli. Jan Karczewski posługiwał się legitymacją dyplomatyczną wydaną przez LKSZ RSFRR i pełnił funkcję kierownika konsulatu do 31 maja 1925 roku.

Po Janie Karczewskim placówką kierowali kolejno: Stanisław Eska, Tadeusz Perkowski, Witold Kolankowski, Henryk Jankowski, Konstanty Symonowicz, Bogdan Jałowiecki. Ostatnim kierownikiem urzędu był Witold Okoński¹⁰.

W styczniu 1928 roku kierownik placówki Witold Kolankowski odkrył w gabinecie podsłuch zamontowany pod tapetą. Instalacja podsłuchowa groziła dekonspiracją systemu szyfrowego.

⁷ Akt ustanawiający Konsulat Generalny w Mińsku, Dz. Urz. MSZ za 1924 rok, Warszawa 1925, poz. 59, s. 56-57.

⁸ *Ruch służbowy w centrali i urzędach podległych MSZ*, Dz. Urz. MSZ za 1924 rok, nr 3, poz. 39.

⁹ Pismo LKSZ RSFRR nr 803 z dnia 26 czerwca 1924 roku; Archiwum Państwowe Białorusi.

¹⁰ *Rocznik Służby Zagranicznej RP, stan na 1 kwietnia 1938 roku*, Warszawa 1938, s. 160.

Według Raportu Administracyjnego za 1928 rok, struktura zrealizowanych przez urząd czynności przedstawiała się następująco: wykonano 600 czynności z zakresu legalizacji dokumentów; wystawiono 7 paszportów konsularnych i prolongowano 27 paszportów krajowych i konsularnych; wystawiono 371 wiz, z tego 104 pobytowe i tranzytowe, w tym dla obywateli radzieckich 98 wiz pobytowych i 83 tranzytowe; do urzędu wpłynęły 5 442 pisma. Według ocen urzędu, w 1928 roku okręg konsularny odwiedziło od 50 do 70 obywateli polskich; w roku sprawozdawczym urząd sprawował opiekę nad 23 więźniami politycznymi, a 83 osobom pochodzenia polskiego, które znajdowały się w trudnej sytuacji materialnej, udzielono zapomóg w postaci zakupu obuwia, pościeli i bielizny¹¹.

Budżet urzędu na koniec 1928 roku wynosił 1605 dolarów amerykańskich, płace pracowników etatowych 1127 dolarów, a wydatki rzeczowo-administracyjne 478 dolarów.

Zgodnie z artykułem 11 polsko-radzieckiej konwencji konsularnej z dnia 18 lipca 1924 roku¹², wszystkie sprawy związane z realizacją zadań, a wymagające współpracy z władzami okręgu konsularnego, były załatwiane za pośrednictwem pełnomocnika Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych ZSRR w Mińsku.

Mnożące się incydenty

Praca naszych konsulów na Białorusi nie należała do łatwych. Ich wyjazdy w teren wszelkimi sposobami ograniczano. Dość często byli wzywani do Przedstawicielstwa LKSZ ZSRR na pouczające rozmowy, podczas których zarzucano im nieprzestrzeganie postanowień prawa wewnętrznego. Na uwagę zasługuje fakt, że dwadzieścia dziewięć z sześćdziesięciu dziewięciu powiatów BSRR włączono do stref nadgranicznych, czyli zamkniętych, co stanowiło około 30 procent obszaru Białorusi.

W lipcu 1936 roku konsul Witold Okoński oficjalnie poinformował pracownika Przedstawicielstwa, że o żadne przepustki ubiegać się nie będzie, ponieważ uniemożliwia mu to wykonywanie funkcji konsularnych. Miało to związek z incydem, do którego doszło w czasie wykonywania misji przez polskiego konsula. Podczas jednego z wyjazdów w teren do strefy zamkniętej przewodniczący rady wiejskiej wsi Mstisz zablokował drzewami drogę, którą jechał samochód z konsulem Okońskim. Konsul został zatrzymany i w związku z tym złożył stosowną skargę w Biurze Pełnomocnika LKSZ.

Na początku stycznia 1937 roku pełnomocnik LKSZ oficjalnie zwrócił uwagę pracownikom konsulatu, że flaga państwowa może być umieszczana wyłącznie

¹¹ *Raport Administracyjny Konsulatu Generalnego RP w Mińsku za 1928 rok*, Archiwum Akt Nowych, Zespół Ministerstwa Spraw Zagranicznych (dalej AAN, MSZ), sygn. 11770.

¹² Konwencja konsularna między Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad, podpisana w Moskwie 18 lipca 1924 roku, Dz. U. nr 35 z dnia 21 kwietnia 1926 roku, poz. 210.

na samochodzie, którym porusza się kierownik placówki lub jego rodzina, a nie pracownicy¹³.

Polska granica wschodnia była zamknięta nie tylko dla obywateli radzieckich czy litewskich, ale również dla prasy i książek. To dzięki pracy mińskiej placówki uniemożliwiano przerzuty prasy bolszewickiej z terytorium Białorusi Radzieckiej. Powołując się na zapisy artykułu 33 tymczasowych przepisów prasowych¹⁴ oraz ustawy prasowej z 17 grudnia 1862 roku, w piśmie z 26 stycznia 1926 roku Wydział Prasowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych odebrał prawo debitu czasowego swojej liczbie czasopism. W ocenie MSW, treści przekazywane przez radziecką prasę nosiły znamiona przestępstwa¹⁵.

Według danych ze spisu powszechnego przeprowadzonego w 1926 roku w ZSRR, na terytorium Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Rad mieszkało 97498 obywateli radzieckich pochodzenia polskiego. Według ocen naszych konsulów, na terenie Białorusi nie było warunków i nie mogło być mowy o tworzeniu przez ludność polską samodzielnych organizacji społecznych i kulturalno-oświatowych.

W roku sprawozdawczym 1928 do szkół polskich na Białorusi Radzieckiej uczęszczało 13 555 polskich dzieci. Na sześciuset uczniów przypadała jedna szkoła, a program szkolny – jak podkreślono w raporcie – był realizowany na podstawie hasła „Walka o potęgę ojczyzny socjalistycznej Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej oraz praca na rzecz budownictwa socjalistycznego, jasnej przyszłości komunizmu”¹⁶. Codzienną gazetą, jaka ukazywała się w języku polskim na Białorusi, był „Młot”, a dla młodzieży dwutygodnik „Gwiazda Młodzieży”.

Przez cały okres działalności konsulatu sprawy Kościoła katolickiego na Białorusi Radzieckiej zajmowały szczególne miejsce w pracy urzędu, ponieważ dotyczyły przede wszystkim ludności polskiej. Konsulowie wspierali duchownych i wiernych, a o polityce władz radzieckich wobec katolicyzmu informowali Poselstwo RP w Moskwie, Centralę MSZ i Episkopat Polski. O zaangażowaniu konsulatu w sprawy kościelne świadczy korespondencja z Centralą MSZ. W grudniu 1929 roku Departament Konsularny MSZ zwrócił się do placówki o pomoc w organizacji nielegalnych przerzutów księży na Białoruś.

Mnożyły się różnego rodzaju incydenty. Na przykład w kwietniu 1925 roku Konsulat Generalny RP w Mińsku udzielił schronienia księdzu Bronisławowi Usasowi, który 30 marca zbiegł z konwoju. Ksiądz Usas był przeznaczony do wymiany za

¹³ Nota nr 15 pełnomocnika LKSZ ZSRR przy rządzie BSRR z dnia 4 stycznia 1937 roku, AAN, MSZ, sygn. s. 5.

¹⁴ Dekret w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych, Dz.P.P.P. nr 14 z dnia 8 lutego 1919 roku (obowiązywał tylko na obszarach znajdujących się pod zaborem rosyjskim).

¹⁵ Pismo Wydziału Prasowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie pozbawienia debitu pocztowego czasopism polskich, rosyjskich i białoruskich ukazujących się w ZSRR. *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. IV: kwiecień 1921 – maj 1926, Warszawa 1965, dok. 309, s. 473.

¹⁶ Tamże, s. 17.

dwóch więźniów politycznych orientacji komunistycznej z Polski. Niestety, zostali oni zamordowani w czasie transportu w celu wymiany, której miano dokonać na granicy polsko-radzieckiej.

Rząd Związku Radzieckiego w nocy z 1 kwietnia 1925 roku wyraził protest wobec rządu polskiego z powodu udzielenia przez konsulat RP w Mińsku schronienia księdzu Usasowi i jednocześnie poinformował, że cofa exequatur konsulowi Janowi Karczewskiemu. W związku z zaistniałą sytuacją Poselstwo RP w Moskwie poleciło konsulatowi w Mińsku wydać władzom radzieckim księdza Bronisława Usasa i w nocy do Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych ZSRR zaprotestowało przeciwko cofnięciu exequatur. W międzynarodowej praktyce konsularnej cofnięcie exequatur jest decyzją wagi szczególnej i oznacza akt nieprzyjazny.

Kierownik Konsulatu Generalnego, sekretarz legacyjny Henryk Jankowski, w marcu 1929 roku poinformował posła RP w Moskwie, Departament Konsularny i Wydział III MSZ, że z okazji świąt wielkanocnych miejscowa prasa, a zwłaszcza czasopismo „Orka”, prowadziła zaostrzoną propagandę antyreligijną. W Niedzielę Palmową zorganizowano w Mińsku pochód dzieci w wieku 10-15 lat, które niosły transparenty z polskimi napisami: „Precz z łapiduchami, precz z księżmi, żaden z nas nie przystąpi do konfesjonau”¹⁷.

Władze wykorzystywały prasę do ciągłej krytyki księży i wiernych oraz destabilizacji obchodów świąt kościelnych. Do udziału w wiecach antykatolickich wykorzystywano nie tylko dzieci i młodzież, ale także wojsko, robotników i aktyw komсомolski. Jeden z takich wieców zorganizowano 18 lutego 1930 roku przed siedzibą Konsulatu Generalnego.

W 1933 roku na Białorusi aresztowano siedmiu księży katolickich. Na początku 1934 roku poza Mińskiem posługę duszpasterską sprawowało niewiele ponad dziesięciu księży. Większość z nich obsługiwała po kilka parafii, a liczbę czynnych kościołów oceniano na około dwudziestu. Na Polesiu zamknięto prawie wszystkie kościoły. W 1936 roku sytuacja Kościoła katolickiego na Białorusi uległa dalszemu pogorszeniu. Księżom z Orszy i Łochojska władze zakazały sprawowania liturgii, a ksiądz Władysław Kunda został skazany na osiem lat więzienia. Wicekonsul Okoński zwrócił się za pośrednictwem Ambasady RP w Moskwie do Delegatury Polskiego Czerwonego Krzyża, ażeby księdza Kundę otoczyć właściwą opieką. Nieznane były losy księdza Witolda Tomaszewskiego¹⁸.

Placówka brała udział w sprawowaniu, zachowaniu i porządkowaniu polskich miejsc pochówków na Białorusi, które dewastowano. MSW zwróciło się do Konsulatu

¹⁷ Pismo KG RP w Mińsku nr 1393 z dnia 26 marca 1929 roku na temat spraw kościelnych na Białorusi, AAN, MSZ, sygn. 10182, s. 3.

¹⁸ Pismo KG RP w Mińsku nr 304/15 z dnia 28 sierpnia 1936 roku w sprawie sytuacji Kościoła katolickiego na Białorusi, AAN, MSZ, sygn. 6701, s. 1920.

Generalnego o uzyskanie od władz białoruskich informacji w tej sprawie, w związku z koniecznością uporządkowania polskich mogił na cmentarzu Złota Górka w Mińsku, cmentarzu katolickim w Słucku i cmentarzach wojskowych w Smolewiczach i Ziembinie¹⁹.

Nastrój swobodny i ożywiony

Jak wcześniej napisano, wszystkie kontakty z władzami na szczeblu krajowym i powiatowym musiały być utrzymywane za pośrednictwem pełnomocnika LKSZ w Mińsku. O tym, że urząd nasz, pomimo uwarunkowań natury politycznej, miał poprawne relacje z władzami białoruskimi, świadczy przedstawione poniżej wydarzenie.

W 1934 roku z okazji święta Konstytucji 3 Maja kierownik placówki Bohdan Jałowicki zorganizował w siedzibie konsulatu przyjęcie, na które zaprosił trzydzieści osób ze sfer rządowych, naukowych i wojskowych. *In corpore* przybyli tylko pracownicy przedstawicielstwa LKSZ ZSRR przy rządzie BSRR. Rząd republiki reprezentowało kilku komisarzy, władze Mińska oraz przedstawiciele Białoruskiej Akademii Nauk. Jak donosił nasz konsul, wszyscy zaproszeni byli stałymi bywalcami polskiego konsulatu, dlatego nastrój zapanował swobodny i ożywiony. Przyjęcie przeciągnęło się do godziny 2.00²⁰.

Utrzymywanie nawet poprawnych kontaktów z władzami wcale nie chroniło placówki przed stałą obserwacją i próbami zakłócania jej pracy. W styczniu 1928 roku kierownik placówki Witold Kolankowski odkrył w swoim gabinecie aparat podsłuchowy, który został zamontowany pod tapetą na suficie w odległości 4 metrów od biurka. Taka sytuacja groziła dekonspiracją systemu szyfrowego²¹. W złożonym wyjaśnieniu konsul Kolankowski stwierdził, że zawsze miał podejrzenia co do istnienia podsłuchu w siedzibie urzędu, dlatego w rozmowach poufnych czy zwykłych zachowywał daleko idącą ostrożność, zniżając głos, stukając w podłogę, zmieniając pokój lub wychodząc z rozmówcą na miasto.

By usunąć aparat podsłuchowy, z Warszawy przez Moskwę przybył do Mińska w charakterze kuriera dyplomatycznego Zygmunt Minorski, specjalista ra-

Wszystkie polskie placówki konsularne w ZSRR przez cały okres międzywojenny prowadziły działania na rzecz wywiadu.

¹⁹ Pismo MSW do MSZ nr BZ.1127/27/tjn/32 z dnia 23 lipca 1937 roku w sprawie polskich mogił wojennych na Białorusi Sowieckiej, AAN, MSZ, sygn. 121454, s. 1.

²⁰ Pismo Konsula RP w Mińsku nr 397/1/pf z dnia 12 maja 1934 roku w sprawie przyjęcia z okazji 3 Maja, AAN, MSZ, sygn. 6796, s. 27.

²¹ Telegram szyfrowy nr 3 z dnia 31 stycznia 1928 roku w sprawie ujawnienia aparatu podsłuchowego w gmachu Konsulatu RP w Mińsku, AAN, MSZ, sygn. 6856, s. 3.

diowy. Podczas czynności sprawdzających wykrył drugi podsłuch²². Poseł RP Stanisław Patek uznał wykrycie aparatów podsłuchowych w Mińsku za nowe ogniwo w łańcuchu prowokacji i zamachów, na które były narażone konsulaty i ich pracownicy.

Prowokacje radzieckich służb specjalnych towarzyszyły pracy Konsulatu Generalnego przez cały okres działalności. A to powybijano szyby, a to brano na przesłuchania osoby, które złożyły wizytę w urzędzie. W końcu marca 1929 roku miał miejsce następujący incydent: 29 marca o godzinie 1.00 w nocy pełnomocnik LKSZ wezwał kierownika naszej placówki i poinformował go, że szajka bandytów przygotowuje napad na Konsulat Generalny RP w Mińsku. W związku z tą sytuacją władze zabezpieczyły ochronę wojskową budynku i zaleciły ograniczyć przyjmowanie interesantów, a pracownikom wyjść do miasta. Była to kolejna prowokacja, ponieważ dzień pracy przebiegł spokojnie²³.

Wymagane mocne nerwy

Polska, ze względu na położenie między Związkiem Radzieckim a Rzeszą Niemiecką, stała się terenem działalności wywiadowczej i dywersyjnej, prowadzonej przez służby specjalne głównie z tych państw. Taka sytuacja wymagała stworzenia wywiadu i kontrywiadu w celu ochrony tajemnic politycznych, wojskowych i gospodarczych państwa.

Polska granica wschodnia była zamknięta nie tylko dla obywateli radzieckich, ale również dla prasy i książek. To dzięki pracy mińskiej placówki uniemożliwiano przerzuty prasy bolszewickiej.

Na Białorusi praca polskiego konsulatu i działalność wywiadu zbiegły się z ideą budowy niepodległego państwa białoruskiego, co pozostawało w konflikcie z interesami państwa polskiego. Na spór polsko-białoruski nakładały się także sprawy zewnętrzne, zwłaszcza wykorzystywanie przez Litwę Kowieńską i Związek Radziecki dla własnych celów politycznych i wojskowych sporów narodowościowych między RP i BSRR.

Placówki konsularne w Moskwie, Leningradzie, Charkowie, Kijowie, Mińsku i Tyflisie realizowały nie tylko zadania z zakresu spraw wizowych, paszportowych czy opieki konsularnej. Miały też obowiązek informowania Centrali MSZ o sytuacji gospodarczej, politycznej i wojskowej w Związku Radzieckim. Wszystkie placówki konsularne, ze względu chociażby na skład personalny, przez cały okres międzywojenny prowadziły działania na rzecz Oddziału II Sztabu Głównego WP i Policji Państwowej.

²² Tamże, s. 4.

²³ Telegram szyfrowy nr 10 z dnia 29 marca 1929 roku, AAN, MSZ, sygn. 6830, s. 1.

W rejonie wschodnim do wyróżniających się oficerów należeli rotmistrz Aleksander Kwiatkowski (Moskwa), kapitan Bogdan Jałowiecki (Mińsk), porucznik Józef Jedynak (Moskwa), kapitan Ludwik Michałowski (Kijów). Latem 1939 roku na terenie ZSRR pełniło służbę dziesięciu oficerów wywiadu, zatrudnionych formalnie (pod zmienionymi nazwiskami) w charakterze pracowników kontraktowych ambasady i konsulatów RP. W Mińsku przebywał kapitan Gustaw Olszewski (pseud. Wacław Kryger).

Współpraca pomiędzy konsulami a rezydentami nie zawsze układała się pomyślnie, co potwierdzają sporządzone przez referat „Wschód” oceny niektórych naszych urzędników konsularnych:

Konsulat w Leningradzie – konsul Eugeniusz Weese, człowiek zupełnie bierny, nie orientuje się w sytuacji;

Konsulat w Moskwie – konsul Tadeusz Błaszkiwicz, uważany za przysłowiowego naiwnego nawet przez pracowników MSZ, mało inteligentny, nie orientuje się w sytuacji radzieckiej;

Konsulat w Mińsku – konsul Witold Okoński, nie orientuje się w sytuacji, bardzo nietaktowny w postępowaniu z władzami radzieckimi, utrudnia pracę eksponentom, niechętny naszej pracy.

Bardziej pozytywnie zostali ocenieni konsulowie w Kijowie²⁴.

Od 1937 roku agenci NKWD objęli ścisłą kontrolą pracowników urzędów konsularnych i personel ambasady. Na przykład konsulat RP w Mińsku w 1938 roku miał poważne problemy z zakupem odpowiedniej ilości benzyny, pozwalającej na prowadzenie działalności konsularnej i wywiadowczej.

Wiktor Tomir Drymmer, w latach 1933-1939 dyrektor Departamentu Konsularnego MSZ, w odróżnieniu od placówek ustanowionych na pograniczu polsko-niemieckim i polsko-czechosłowackim nie pozwalał na wciąganie Polaków ze wschodnich terenów przygranicznych do pracy dywersyjnej i wywiadowczej, mimo że dla kraju mogłyby z tego wynikać pewne czasowe korzyści. Jednak udowodnienie komuś szpiegostwa mogłoby pociągnąć za sobą katastrofalne skutki dla całej ludności polskiej. Stanowisko takie było akceptowane przez wszystkich szefów Oddziału II Sztabu Głównego WP.

Praca konsularna w warunkach izolacji i psychicznego terroru, a nawet bezpośredniego zagrożenia życia, wymagała od kandydatów na placówki w ZSRR szczególnych predyspozycji i kwalifikacji. Kierownik Konsulatu Generalnego RP w Kijowie Jerzy Matusiński zaliczał do nich: spokojne nerwy, opanowanie, usposobienie

Brak miejsc w pociągu służby radzieckie wykorzystwały do ograbienia polskich dyplomatów nawet z rzeczy osobistych.

²⁴ A. Peplowski, *Wywiad polski na terenie ZSRR 1921-1939*, Warszawa 1996, s. 110.

pogodne i łatwe oraz dobry stan zdrowia. Uważał, że pracowników należy delegować nie dłużej niż na dwa lata²⁵.

Natomiast w ocenie majora Lucjana Protassowickiego – oficera II Oddziału Sztabu Głównego, zatrudnionego w charakterze pracownika kontraktowego Konsulatu Generalnego RP w Mińsku (posługiwał się nazwiskiem Władysław Wolski) – do ZSRR należało wysyłać ludzi dobranych i przygotowanych, znających teren i zagadnienie, lecz bez osobistych uprzedzeń i z góry ułożonych teorii. Przez cały okres działalności personel placówki składał się z dwóch-trzech konsulów i pięciu pracowników kontraktowych. Nie zatrudniano osób miejscowych.

Odjazd z Dworca Leningradzkiego

W nocy z 16 na 17 września 1939 roku na godzinę 3.00 w nocy ambasador RP w Moskwie Waław Grzybowski został wezwany na rozmowę z zastępcą ludowego komisarza spraw zagranicznych Władimirem Potiomkinem. W trakcie spotkania Potiomkin odczytał Grzybowskiemu treść noty Wiaczesława Mołotowa, informującej o kresie istnienia państwa polskiego i początku agresji na nasz kraj. To z kolei oznaczało likwidację ambasady i urzędów konsularnych RP w Związku Radzieckim oraz utratę przez polski korpus dyplomatyczny i konsularny wszelkich przywilejów. Ponadto strona radziecka nie wyraziła zgody na przekazanie pod opiekę krajów trzecich budynków i wyposażenia polskich placówek ani na pozostawienie w każdej placówce jednego urzędnika dyplomatycznego i pracownika technicznego.

Brakuje materiałów źródłowych na temat warunków funkcjonowania Konsulatu Generalnego RP w Mińsku po 17 września. Pierwotnie ambasador Waław Grzybowski planował na 21 września ewakuację wszystkich placówek w Związku Radzieckim, a punktem zbornym miał być Kijów. Jednak instrukcja, jaką 18 września otrzymał od ministra Józefa Becka, wyznaczyła miejsce postoju w województwie stanisławowskim. Kiedy 19 września ambasador Grzybowski udał się do Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych w celu omówienia warunków ewakuacji i wydania paszportów, został poinformowany, że strona radziecka nie wyraża zgody na ten wariant ewakuacji polskiego personelu. W związku z powyższym podjęto decyzję o ewakuacji do Finlandii. Tym razem dla pracowników placówek konsularnych z Kijowa, Leningradu i Mińska punktem zbornym była Moskwa. Personel Konsulatu Generalnego RP w Mińsku przybył do Moskwy 28 września, sześć dni później niż personel konsulatu w Leningradzie. Opóźnienie było spowodowane rzekomym brakiem biletów na pociąg relacji Mińsk-Moskwa. Ponadto brak miejsc w pociągu

²⁵ S. M. Nowinowski, *Specyfika funkcjonowania polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych w Związku Sowieckim (1936-1939)*, [w:] *Z dziejów polskiej służby dyplomatycznej i konsularnej. Księga upamiętniająca życie i dzieło Jana Nowaka-Jeziorańskiego (1914-2005)*, red. J. Farysz, M. Szczerbiński, Gorzów Wlkp. 2005, s. 121-139.

służby radzieckie wykorzystały na ograbienie naszych pracowników nawet z rzeczy osobistych. 9 października o godzinie 21.50 korpus polskich dyplomatów i konsulów w Związku Radzieckim wraz z rodzinami (114 osób) wyruszył pod eskortą NKWD z Dworca Leningradzkiego w Moskwie w kierunku Finlandii. Pociąg specjalny składał się z pięciu wagonów osobowych i jednego bagażowego. Po trwającej blisko dobę trudnej podróży, 10 października wszyscy przybyli do Poselstwa RP w Helsinkach. Wśród ewakuowanych byli pracownicy Konsulatu Generalnego RP w Mińsku oraz członkowie ich rodzin²⁶.

Konsulat Generalny RP w Mińsku był po Wydziale Konsularnym przy Poselstwie/Ambasadzie RP w Moskwie najdłużej działającym urzędem konsularnym w ZSRR w okresie międzywojennym. Ze względu na położenie Mińsk pozostawał dla państwa polskiego ważnym punktem obserwacyjnym.

Na podstawie dostępnych materiałów można wyciągnąć jeden generalny wniosek: praca naszych konsulów w Mińsku, jak również w Moskwie, Leningradzie czy Kijowie, była pożyteczna dla kraju. Ciągła inwigilacja personelu przez radzieckie służby specjalne oraz zastraszanie osób utrzymujących kontakty z konsulami utwierdzają w przekonaniu, że była to trudna służba. ❧

Aleksander Wasilewski pracuje w Departamencie Wschodnim Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W latach 1985-1987 był sekretarzem Ambasady RP w Belgradzie, w latach 1991-1996 – konsulem w Petersburgu, w latach 1999-2000 – konsulem generalnym w Sarajewie, od listopada 2005 roku do września 2007 roku chargé d'affaires Ambasady RP w Mińsku. Autor opracowań z zakresu prawa i stosunków międzynarodowych.

²⁶ S. M. Nowinowski, *Zakończenie działalności Ambasady i Konsulatów RP w Związku Sowieckim jesienią 1939 roku*, „Zeszyty Historyczne”, nr 164, Paryż 2008, s. 57-59